

LABIRYNTY

Zaprezentowane w cyklu LABIRYNTY pomysły na lekcje łączy motyw tytułowego labiryntu, wywiedziony z kultury starogreckiej i wędrujący na różne sposoby poprzez teksty nowożytne – od średniowiecza do współczesności. Przedstawiamy tu różne teksty kultury wykorzystujące motyw labiryntu – czy to w treści, czy stylu, czy konstrukcji dzieła. Warto także dostrzec, że wędrowanie śladem pewnego motywu to także gubienie się i odnajdywanie w swoistym labiryncie kultury. Zapraszamy do tej wędrówki nauczycieli wspólnie z uczniami, których warto poprowadzić tą interesującą, acz nie najłatwiejszą, drogą poznawczą.

Agata Szczepańska

W LABIRYNCIE FRASZEK JANA KOCHANOWSKIEGO

Projekt opisanych tu pomysłów na lekcje powstał z inspiracji publikacją Jacka Sokolskiego: *Lipa, Chiron i Labirynt. Esej o "Fraszkiach"* (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1998.).W jej świetle jawi się nowa możliwość interpretacji *Fraszek* Jana Kochanowskiego także w polonistyce szkolnej. Autor eseju podejmuje bowiem próbę utworzenia *Fraszek* kluczem labiryntu, która to kategoria jest wg niego zasadą zbudowania układu wszystkich trzech ksiąg tego zbioru. Kompozycja ta, nawiązująca do starogreckiego motywu mitologicznego, sięga źródeł kultury śródziemnomorskiej i była wykorzystywana przez jej twórców w różnych tekstach kultury, w różnych epokach. Labirynt szczególnie upodobali sobie uczeni spadkobiercy starożytnych – artyści renesansu. Służył prezentacji kunsztu twórcy poprzez przemyślną, skomplikowaną grę z odbiorcą – wykształconym znawcą starożytnych i współczesnych dzieł. Taką przekorną zabawą z czytelnikiem jest wg Sokolskiego również zbiór *Fraszek* Jana z Czarnolasu. *Nie były więc "Fraszki" jakimś "ogrodem nieplewionym", lecz stanowiły rezultat serii świadomych autorskich decyzji, spójną i względnie zwartą całość, skomponowaną[...] według bardzo precyzyjnie pomyślanego planu* – pisze wspomniany badacz. Dalej dodaje: *Uderza także liczba rozrzuconych po całym zbiorze metatekstowych wypowiedzi, owych fraszek o fraszkiach, od dawna zresztą siłą rzeczy przyciągających zwykle uwagę badaczy, podejrzewających, iż mogą one zawierać jakieś istotne odautorskie sygnały dotyczące lektury całego zbioru.*

Dla współczesnego czytelnika, zwłaszcza ucznia, większość z tych sygnałów jest niewidoczna, a odpowiedzi poety nie są czytelne. Podążenie wszystkimi drogami zaproponowanymi przez Jacka Sokolskiego wymagałoby zarówno znacznego odczytania i w literaturze starożytnej, i staropolskiej, a także umiejętności sprawnego poruszania się w kręgu kontekstów tej literatury. Można jednak i tę możliwość wskazać twórczym uczniom, zainteresowanym

literaturą dawną i w niej właśnie szukającym materiału np. do pracy olimpijskiej czy innej wypowiedzi badawczej. Natomiast podczas lekcji proponuję poprowadzić swoich wychowanków jedynie po fragmencie labiryntu *Fraszek*. Niech podejmą oni próbę interpretacji wybranych fraszek, poszukując wspólnego dla nich elementu. Będą się poruszać w labiryncie znaczeń, kierując się wskazówkami (nicią Ariadny) podpowiedzianymi przez Sokolskiego, by dotrzeć do serca labiryntu – wspólnego dla przeczytanych fraszek motywu. Z pomocą różnego typu słowników (*Słownik mitów i tradycji kultury*, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej* Pierre Grimma, *Encyklopedia popularna PWN*) podejmą próbę tworzenia definicji i będą doskonalić umiejętność tworzenia przypisów. Przygotowana przez nich końcowa prezentacja to dobra wprawka przed maturą ustną, zwłaszcza że opracowując jej ostateczny kształt będą doskonalić umiejętność analizy i interpretacji tekstów literackich, selekcji materiału, sprawnego argumentowania.

Lekcja 1

Temat: *Czym jest labirynt wg Jana Kochanowskiego?*

Rozpoczynamy zajęcia od podziału uczniów na kilkanaście małych (po 2-3 osoby) grup. Rozdajemy słowniki (*Słownik mitów i tradycji kultury* Władysława Kopalińskiego, wyrazów obcych) i encyklopedie. Każda grupa otrzymuje jedno ze wskazanych wyżej wydawnictw.

ZADANIE I

W otrzymanym słowniku odszukajcie hasło "labirynt".

Chętni lub wybrani przez nauczyciela uczniowie odczytują artykuły hasłowe do "labiryntu" z różnych wydawnictw encyklopedycznych. Po tej prezentacji następuje krótka dyskusja – porównanie zaprezentowanych definicji, ułożenie ich od najbardziej ogólnej do jednostronnych, konkretnych związanych jedynie z mitologią czy architekturą. Jako wprowadzenie do kluczowego zadania nauczyciel zwięźle przedstawia informacje na temat zastosowania konstrukcji labiryntu w literaturze i renesansowej modzie na swoistą grę intelektualną z czytelnikiem polegającą na ukrywaniu sensów i tworzeniu analogii znaczeń.

ZADANIE II

- a. Wykonajcie przypisy mitologiczne do fraszki III 29.
- b. Wypełnijcie poniższą tabelę:

LABIRYNT	
Definicja słownikowa (<i>dokonaj wyboru lub kompilacji z wyszukanych wcześniej definicji</i>)	Labirynt w rozumieniu poety Jana Kochanowskiego (na pdst. <i>Do fraszek</i>)

c. Jaką funkcję pełni motyw labiryntu we fraszce Kochanowskiego?

(III, 29) DO FRASZEK

Fraszki nieprześlącone, wdzięczne fraszki moje,
W które ja wszytki kładę tajemnice swoje;
Bądź łaskawie Fortuna ze mną postępuje,
Bądź inaczej, czego snadź więcej się najduje.
Obralliby się kiedy kto tak pracowity,
Żeby z was chciał wyczerpać umysł mój zakryty?
Powiedzcie mu, niech próżno nie frasuje głowy,
Bo się w dziwny Labirynt i błąd wda takowy,
Skąd żadna Aryjadna, żadne kłębki tylne
Wywieść go móc nie będą, tak tam ścieżki mylne.
Na koniec i sam cieśla, który to mistrował,
Aby tu rogatego chłopobyka chował,
Nie zawždy do wrót trafi, aż pióra szychtuje
Do ramienia, tóż ledwie wierzchem wylatuje.

Za: Jan Kochanowski, *Fraszki*. Oprac. Janusz Pelc. Kraków 1991.

1. *Labirynt* -
2. *Aryjadna* -
3. *sam cieśla, który to mistrował* -
4. *rogaty chłopobyk* -
5. *pióra szychtuje do ramienia, tóż ledwie wierzchem wylatuje* -

Komentarz

Interpretacja fraszki III, 29 powinna uświadomić uczniom sugestię Kochanowskiego, by czytelnik nie ograniczał się jedynie do literalnego odbioru jego utworów. Poeta widzi swoje wiersze jako *dziwny Labirynt*, po którym umiejętnie poruszać się można jedynie dzięki uważnemu odczytywaniu wpisanych w teksty różnego rodzaju wskazówek. Czarnoleski artysta ostrzega każdego, kto sądzi, iż wędrówki po labiryncie fraszek pozwolą *wyczerpać umysł (...)*zakryty poety. Czytanie jego utworów okazuje się swoistą intelektualną grą, wyrafinowaną zabawą, w której odbiorca nie tylko musi aktywnie uczestniczyć, ale i do której winien przystąpić z ogromnym bagażem erudycyjnym.

Wnioski z tej lekcji stanowią jakby wstęp do kolejnych zajęć, na których uczniowie podejmą próbę uczestniczenia w owej grze z Poetą.

Lekcja 2 -3

Temat: *Wędrowanie po "dziwnym Labiryncie" fraszek Jana Kochanowskiego.*

Zadania polegają na poruszaniu się w labiryncie znaczeń w celu poszukiwania elementu łączącego utwory. Uczniowie dzielą się na małe grupy. Każda grupa otrzymuje teksty następujących fraszek: *O Hannie* (I, 5), *Na lipę* (II,6), *Na lipę* (III,6.), *Na lipę* (III,7), *Do poetów* (III,14) oraz planszę PRZYPISY.

Zadanie 1:

Przeczytajcie fraszki Kochanowskiego. Jaki motyw powtarza się w większości utworów?

Zadanie 2:

Ustalcie, jaki związek ma fraszka I, 5 z pozostałymi tekstami. Wyznaczcie wartość liczbową słów LIPA, HANNA. Jaką dostrzegacie analogię? W jaki sposób lipa jest obecna we fraszce *Do Hanny*?

Uwaga! W sformułowaniu odpowiedzi pomogą wam PRZYPISY (nr 1).

Zadanie 3:

Przeczytajcie fraszkę II, 6. Do kogo zwraca się LIPA, co proponuje ?

Zadanie 4:

Kto jest adresatem utworu III,6? Jakich informacji dostarcza o nim epitet "uczony"? Do czego zachęca adresata drzewo? Jaki związek zachodzi między "uczonym gościem", któremu "lutnia na łonie" spoczywa i Orfeusem, który "skrzypie"? Lipa występuje w tytule fraszki, Kochanowski ukrył także drzewo w tekście – odszukajcie to miejsce.

Uwaga! Zajrzyjcie do PRZYPISÓW (2a,1).

Zadanie 5:

Przeczytajcie fraszkę III, 7.

Jaki efekt przyniosły namowy LIPY "by uczony gość" napisał wiersz? Co sądzi o "gościu" – poecie i jego wierszu LIPA ? W jakim tonie wypowiada się obdarzone wrażliwością estetyczną drzewo ?

Zadanie 6:

Podążając tropem motywu Orfeusza (II, 6) odszukajcie tę postać we fraszce III, 14. Kto był nauczycielem boskiego śpiewaka – poety ? Także w tym tekście Kochanowski ukrył LIPE. Odnajdziecie ją, jeśli ustalicie, jak nazywa się matka Chirona .

Uwaga! Skorzystajcie ze *Słownika mitów i tradycji kultury* lub *Słownika mitologii greckiej i rzymskiej* oraz PRZYPISÓW.

Zadanie 7:

Narysujcie schemat "dziwnego Labiryntu", po którym prowadził uczonych czytelników Kochanowski. W centralnej komorze umieście motyw lipy. W schemacie uwzględnijcie inne komory (po jednej dla każdej analizowanej fraszki) – pamiętajcie, że muszą się one ze sobą łączyć.

Wybierzcie sprawozdawcę, który przedstawi waszą koncepcję "dziwnego Labiryntu" fraszek przed całą klasą.

PRZYPISY

1. W Starożytnej Grecji oraz piśmiennictwie łacińskim wczesnochrześcijańskim i średniowiecznym odnajdujemy przykłady praktyk polegających na przypisywaniu kolejnym literom alfabetu wartości od 1 do 24(25). W wyniku takich działań słowa, zdania zyskiwały pewną wartość liczbowa, otwierało to drogę do snucia przeróżnych analogii i tworzenia sensów symbolicznych. Takie działania wydają się być znane Janowi Kochanowskiemu. Za Jackiem Sokolskim, badaczem Fraszek Kochanowskiego,

podajemy, odtworzony przez tego uczonego, system izopseficzny. Wymieniamy kolejno litery alfabetu łacińskiego, podając w nawiasach ich liczbowe ekwiwalenty: **A(1),B(2),C(3),D(4),E(5),F(6),G(7),H(8),I(9),J(10),K(11),L(12),M(13),N(14),O(15),P(16),Q(17),R(18),S(19),T(20),U(21),W(22),X(23),Y(24), Z(25).**

2.

a. Czasownik "skrzypie" , czyli skrzypi znaczy w staropolszczyźnie – gra na skrzypcach. Skrzypce zaś tradycyjnie wytwarzano w Polsce z drewna lipowego. W dobie renesansu Orfeusz uznawany był za wzór poety doskonałego.

b.

Imię matki Chirona – Kalliope; jako rzeczownik pospolity po grecku znaczy “lipa”. Kochanowski, znający grekę, z pewnością świadomie wykorzystał wieloznaczność tego słowa.

W PRZYPISACH wykorzystano ustalenia zawarte w publikacji Jacka Sokolskiego: *Lipa, Chiron i Labirynt. Esej o Fraszkach*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1998.

Komentarz

Ad.1

Pobieżna lektura fraszek pozwala zauważyć, iż elementem powtarzającym się jest Lipa.

Ad.2

Wyznaczenie wartości liczbowej słów LIPA i HANNA (38) wskazuje na zaszyfrowaną obecność drzewa we fraszce I, 5.

Ad.3.

Należy zwrócić uwagę na liczne zalety Lipy i jej zaproszenie skierowane do Gościa

Ad.4

Lipa ponownie zwraca się do "uczonego gościa" (przymiotnik pozwala mniemać, iż musi to być osoba wykształcona), prosząc: *daruj rymem pochwalonym* (zachęta do napisania wiersza). We fraszce pojawia się Orfeusz grający na skrzypcach. Obie postaci łączy tworzenie sztuki, poeta i muzyk są artystami. W mitologii utrwalił się obraz Orfeusza muzykującego na lirze i kitarze, której ponoć był wynalazcą. Kochanowski dokonuje zatem swoistej rustykalizacji i po raz kolejny szyfruje obecność motywu lipy. We fraszce boski pieśniarz przygrywa sobie na skrzypcach wykonywanych w dawnej Polsce z drewna lipowego

Ad.5

Wypowiedź Lipy ma charakter prześmiewczej skargi kwitującej nieudaną próbę stworzenia przez "uczonego gościa" wiersza. Drzewo ironicznie stwierdza, iż *złego poety wiersze zaleciały* powodując opadnięcie wszystkich liści.

Ad.6

We fraszce III,14 ponownie odnajdujemy Orfeusza - *Nauczonego syna pięknej Kallijopy*. Śpiewak ma swego nauczyciela Chirona, który Orfeusza "*przyjmował do swej leśnej szopy*". Najmądrzejszy z centaurów był dzieckiem Filiry, zaś imię to jako rzeczownik pospolity po grecku znaczy "lipa".

Ad.7

Polecenie można zrealizować na lekcji bądź wykorzystać jako zadanie domowe. Pamiętajmy, że dając uczniom więcej czasu (1-2 tygodnie) możemy spodziewać się efektownie wykonanych i przemyślanych, dużego formatu plansz, a także starannie przygotowanych prezentacji.

Rozwiązanie zadań powinno zakończyć się wnioskiem, iż LIPA jest motywem bardzo często powtarzającym się w utworze (wiodącym), choć nie zawsze jest to od razu widoczne, zaś uczniowie wędrują po labiryncie fraszek odkrywając ich tajemnice.

Zaproponowane zadania **stanowią mogą dobre ćwiczenie przygotowujące do matury ustnej**. Pozwalają uczniom doskonalić umiejętność poszukiwania analogii, dostrzegania wędrówki literackich motywów, a przede wszystkim ukierunkowanej interpretacji tekstu literackiego.

Podobne zadania można sformułować do fraszek: I, 58,66,79; II, 3, 29; III, 22, 58 – skupionych wokół motywu *“Niechaj karta występom, nie personom łaje”* (II, 29) czy innych sekwencji o zbliżonej tematyce (np. dotyczących labiryntu, melancholii czy miłości). Zawsze jednak będzie to wędrowanie tylko po wybranym fragmencie tego labiryntu o niezmiernie powikłanych ścieżkach (zbór *Fraszek* składa się z 296 tekstów zawartych w trzech księgach), które czarnoleski poeta dodatkowo utrudnił nie numerując swoich utworów, a często powtarzając (tu podajemy numerację za wskazanym pod tekstami fraszek opracowaniem Janusza Pelca). Zestawianie ze sobą utworów mających w różnych księgach ten sam numer mogło być jeszcze jedną nicią Ariadny do zrozumienia koncepcji całego zbioru...

ANEKS TEKSTY FRASZEK

(5) O HANNIE

Serce mi zbiegło, a nic wiem inaczej,
Jedno do Hanny, tam bywa naraczej.
Tom był zakazał, by nie przyjmowała
W dom tego zbiega. Owszem, wypychała.
Pójdę go szukać, lecz się i sam boję
Tam zostać. Wenus, powiedz radę swoją.

(6) NA LIPE

Uczony gościu, jeśli sprawą mego cienia
Uchodzisz gorącego letnich dni promienia.
Jeślić lutnia na łonie i dzban w zimnej wodzie
Tym wdzięczniejszy, że siedzisz i sam przy nim w chłodzie,
Ani mię za to winem, ani pój oliwą,
Bujne drzewa nalepiej ddżem niebieskim żywą;
Ale mię raczej daruj rymem pochwalonym,
Co by zazdrość uczynić mógł nie tylko płonym,
Ale i płodnym drzewom; a nie mów: "Co lipie
Do wirszów?" Skaczą lasy, gdy Orfeus skrzypie.

(6) NA LIPE

Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie,
Nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,

Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie,
Tu zawždy chłodne wiatry z pola zawiewają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają,
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łacno słodki sen przypadnie.
Jabłek wprawdzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie,
Jako szcep napłodniejszv w hesperyskim sadzie

(7) NA LIPE

Przypatrz się, gościu, jako on list mój zielony
Prędko uwiadł, a już mię przejrzeć z każdej strony.
Co, mniemasz, tej przygody nagłej za przyczyna?
Ani to mrozów, ani wiatrów srogich wina,
Lecz mię złego poety wirsze zaleciały,
Tak iż mi tylko prze smród włosy spaść musiały.

(14) DO POETÓW

Jako Chiron ze dwojej natury złożony,
Wzgóre człowiek. a na dół koń nieobjeżdżony
Rad był, kiedy przyjmował do swej leśnej szopy
Nauczonego syna pięknej Kallijopy,
Na on czas gdy do Kolchów rycerze wybrani
Pławili się przez morze po kozuch barani;
Rowniem wam i ja tak rad, zacni poetowie,
A jesli u Chirona cni hohatyrowie
Przyjmowali za wdzięczne wieczerzą ubogą,
Bo tam wszytka cześć była mleko z świnią nogą.
Nie gardźcie i wy tym, co dom ubogi niesie,
Bo jako Chiron, takżeć i ja mieszkam w lesie:
Będzie ser, będzie szoldra, będą wonne śliwy,
Każecieli też zagrać, i na tom ja chciwy.
Owa prostu będziecie ze mnie mieć Chirona,
Tylko że ja nie włóczę za sobą ogona.

Patrz także:

- Alicja Badowska, *W labiryncie mitu*. Warsztaty Polonistyczne 3/2000;
- Alicja Badowska, *W labiryncie „Imienia róży” Umberta Eco*. Warsztaty Polonistyczne 1/2001.